

Sygn. akt I ACa 1070/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska (spr.)
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Bogusława Sieruga
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Najda

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2010 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 21 kwietnia 2009 r. sygn. akt I C 1137/08

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) na rzecz powoda K. M. kwotę 176.645 (sto siedemdziesiąt sześć tysięcy sześćset czterdzieści pięć) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty,

2. w punkcie II (drugim) i III (trzecim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2440 (dwa tysiące czterysta czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 29.355 (dwadzieścia dziewięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt pięć) zł i w tym zakresie postępowanie w sprawie umarza,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3637,18 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści siedem złotych i 18/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 1070/09

UZASADNIENIE

Powód K. M. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) kwoty 206.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem przez Wójta Gminy (...) decyzji nie mającej podstawy prawnej i uznanej następnie za nieważną.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2009r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz radcy prawnego ustanowionego dla powoda z urzędu kwotę 8.784 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd ten ustalił, że decyzją z dnia 11 stycznia 1994r. Wójt Gminy (...) zatwierdził projekt podziału wydzielienia pasa drogi C-S. dla nieruchomości nr (...) dla nieruchomości nr (...) o pow. 0,86 ha, (...) o pow. 0,03 ha, (...) o pow. 0,14 ha położonej w C. zapisanej w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w K., stanowiącej własność Z. M.. Decyzją tą stwierdzono również, że wyżej wymienione działki wydzielone pod budowę drogi z nieruchomości objętych podziałem przechodzą na własność Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja stała się prawomocna, tj. z dniem 28 stycznia 1994r.

Na mocy umowy dożywocia z dnia 29 kwietnia 1997r. Z. M. przeniósł na K. M. prawo własności nieruchomości stanowiących wyżej opisane działki nr (...).

Decyzją z dnia 31 maja 2007r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w G. stwierdziło nieważność wyżej opisanej decyzji z dnia 11 stycznia 1994r. wydanej przez Wójta Gminy (...) w części orzekającej o tym, iż wydzielone pod budowę drogi z nieruchomości objętej podziałem działki przechodzą na własność Skarbu Państwa z dniem uprawomocnienia się tej decyzji. Decyzja ta stała się prawomocna z dniem 24 stycznia 2008r.

Decyzją z dnia 26 listopada 2007r. Starosta (...), rozpatrując wniosek Z. M. z dnia 31 maja 2007r. o odszkodowanie za działki nr (...) zajęte pod drogę powiatową, odmówił wypłaty odszkodowania. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Wojewody (...) z dnia 24 stycznia 2008r.

W uzasadnieniu wskazano, że motywem odmowy jest złożenie wniosku przez osobę nieuprawnioną. Na dzień 31 grudnia 1998r. kiedy to z mocy prawa własność przedmiotowych nieruchomości pod drogi przeszła na Powiat (...), właścicielem ich był, na mocy umowy dożywocia K. M., a nie wnioskodawca Z. M..

Decyzją z dnia 17 grudnia 2007r. Wojewoda (...) stwierdził, że z dniem 1 stycznia 1999r. z mocy prawa przeszły na własność Powiatu (...) nieruchomości stanowiące działki nr (...) o powierzchni 1400 m⁽⁽²⁾⁾, nr (...) o powierzchni 300 m⁽⁽²⁾⁾ oraz nr (...) o powierzchni 8600 m⁽⁽²⁾⁾, zapisane w księdze wieczystej KW Nr (...), położone gmina (...) obręb (...), będące własnością K. M.. Decyzja ta stała się ostateczna z dniem 9 czerwca 2008r.

Rozstrzygając o zasadności dochodzonego przez powoda odszkodowania, w związku ze szkodą powstałą na skutek wydania decyzji administracyjnej Wójta Gminy (...) z dnia 11 stycznia 1994r., której nieważność stwierdzono decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż podstawę prawną tego roszczenia stanowi art. 417 § 1 kc, a nie wskazywany alternatywnie przez powoda art. 160 kpa, uchylony ustawą z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004r., Nr 162, poz. 1962).

Stosownie bowiem do art. 5 tejsze ustawy nowelizującej do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹, art. 420² i art. 421 ustawy, o której mowa w art. 1 oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 ustawy, o której mowa w art. 2, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, tj. do dnia 1 września 2004r. (art. 6 ustawy nowelizującej).

Zdaniem Sądu Okręgowego pojęcie „zdarzeń i stanów prawnych”, w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. jest złożone. Pierwszym zdarzeniem, składającym się na stan prawny umożliwiający dochodzenie roszczenia odszkodowawczego, jest wydanie wadliwej ostatecznej decyzji administracyjnej wyrządzającej szkodę, a drugim wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej. Złożone zdarzenie prawne następuje dopiero wtedy, gdy wystąpi ostatnie zdarzenie należące do zbioru zdarzeń, od wystąpienia których zależy możliwość dochodzenia roszczenia. Zgodnie z ogólnymi regułami intertemporalnymi, do oceny złożonego zdarzenia prawnego, jako całości, należy stosować ustawę, która obowiązywała w chwili, gdy zdarzył się ostatni fakt należący do złożonego stanu faktycznego danego zdarzenia. W rozpoznawanym przypadku tym ostatnim zdarzeniem jest uprawomocnienie się decyzji nadzorczej Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 31 maja 2007r. stanowiącej prejudykat i nieodzowny warunek dochodzenia roszczenia odszkodowawczego. Dopiero z tą chwilą zamyka się i realizuje, a więc „powstaje”, wymagany przez ustawę „stan prawny” złożony z kilku zdarzeń, umożliwiający dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej.

Jeżeli uprawomocnienie się decyzji nadzorczej nastąpiło przed dniem 1 września 2004r., to zgodnie z art. 5 ustawy nowelizacyjnej, stosuje się przepisy dawne, a jeżeli po tej dacie, przepisy nowe. W konsekwencji – w ocenie Sądu I instancji – za szkodę poniesioną na skutek wydania decyzji administracyjnej Wójta Gminy (...) z dnia 11 stycznia 1994r., której nieważność została stwierdzona ostateczną decyzją administracyjną Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 26 listopada 2007r., nie znajduje zastosowania art. 160 kpc, a art. 417 kc.

Stosownie do art. 417 § 1 kc, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Szkada obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, a zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 i 2 kc).

W niniejszej sprawie powód podniósł, iż podstawą faktyczną dochodzonego przez niego roszczenia jest nieważna decyzja Wójta Gminy (...) z dnia 11 stycznia 1994r., która uniemożliwiła mu wystąpienie o odszkodowanie na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (dalej: przepisów wprowadzających) – Dz.U. 1998, Nr 133, poz. 872).

Zgodnie z art. 73 ust. 1 przepisów wprowadzających, nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, nie stanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999r. stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego za odszkodowaniem. Podstawą do ujawnienia w księdze wieczystej przejścia na własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego nieruchomości, o których mowa w ust. 1, jest ostateczna decyzja wojewody (art. 73 ust. 3 przepisów wprowadzających).

Odszkodowanie za przejęte na własność nieruchomości wypłaca: gmina – w odniesieniu do dróg będących w dniu 31 grudnia 1998r. drogami gminnymi albo Skarb Państwa – w odniesieniu do pozostałych dróg (art. 73 ust. 2 przepisów wprowadzających). Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1 i 2, będzie ustalane i wypłacane według zasad i trybu określonych w przepisach o odszkodowaniach za wywłaszczenie nieruchomości, na wniosek właściciela nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2001r. do dnia 31 grudnia 2005r. Po upływie tego okresu roszczenie wygasa (art. 73 ust. 4 przepisów wprowadzających). Podstawę do ustalenia wysokości odszkodowania stanowi wartość nieruchomości według stanu z dnia wejścia w życie ustawy, przy czym nie uwzględnia się wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego trwałymi nakładami poczynionymi po utracie przez osobę uprawnioną prawa do władania gruntem (art. (art.73 ust. 5 przepisów wprowadzających).

Sąd I instancji powołując się utrwalone stanowisko judykatury stwierdził, iż bezwzględnie koniecznym warunkiem dla prowadzenia postępowania w sprawie ustalenia odszkodowania w trybie art. 73 ust. 4 z dnia 13.10.1998r. przepisy wprowadzające reformujące administrację publiczną jest uprzednie wydanie decyzji w trybie art. 73 ust.

1-3 stwierdzającej przejęcie nieruchomości zajętej pod drogę publiczną z dniem 1 stycznia 1999r. Oznacza to, że obowiązek wypłaty odszkodowania, o którym mowa w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną powstaje z chwilą wydania ostatecznej decyzji potwierdzającej przejście tegoż prawa na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że artykuł 73 powołanej ustawy sankcjonuje „faktyczne wywłaszczenie” nieruchomości wcześniej zajętych pod drogi publiczne, a odszkodowanie stanowi ekwiwalent za odebrane prawo własności i uwłaszczenie nimi gmin i Skarbu Państwa. Przepis o odszkodowanie ma jednak charakter czasowy. Po dniu 1 grudnia 2005r. uprawnienie do jego żądania wygasa. Zatem w sytuacji, gdy decyzja stwierdzająca przejęcie nieruchomości zajętej pod drogę publiczną z dniem 1 stycznia 1999r. wydana w trybie art. 73 ust. 1-3 stała się prawomocna po dniu 31 grudnia 2005r. należy uznać, że właścicielowi tychże nieruchomości przysługuje roszczenie do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 417 kc.

Uznając powództwo za usprawiedliwione co do zasady, Sąd I instancji przyjął, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego odszkodowania. Kwestia wysokości szkody była sporna pomiędzy stronami, gdyż pozwany już w odpowiedzi na pozew zakwestionował tę wysokość.

W ocenie Sądu twierdzenie powoda, iż kwota dochodzonego odszkodowania stanowi iloczyn kwoty 20 zł za m² oraz areału przedmiotowych działek zajętych pod drogi powiatowe, nie stanowi dowodu na tę okoliczność.

Wartość nieruchomości nie jest okolicznością znaną powszechnie ani nie jest znana Sądowi z urzędu. Sąd Okręgowy podkreślił nadto, iż nie jest jego zadaniem badanie z urzędu, czy taka kwota za m² ziemi w danym miejscu, przy uwzględnieniu szeregu dodatkowych czynników cenotwórczych, odpowiada rzeczywistej jej wartości. Okoliczność ta, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 kc, winna zostać udowodniona przez powoda. W niniejszej sprawie powód natomiast nie przedstawił żadnych dokumentów zawierających przykładowe wyceny podobnych gruntów na tym terenie, ani nie wniosł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał przesłanki wysokości szkody, co w konsekwencji spowodowało oddalenie powództwa.

We wniesionej apelacji powód K. M. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Skarżący zarzucił:

- 1) naruszenie art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez pozostawienie powoda bez słusznego odszkodowania wobec oczywistego uszczerbku majątkowego,
- 2) niewłaściwą interpretację art. 6 kc w zw. z art. 5 kc, poprzez obciążenie powoda ciężarem dowodu w zakresie wyliczenia szkody oraz pominięcia faktu, iż to pozwany jako organ administracji państwowej ustawowo oraz na podstawie decyzji administracyjnej Wojewody (...) jest formalnie zobowiązany do obliczenia odszkodowania,
- 3) naruszenie art. 227 kpc poprzez pominięcie treści decyzji Wojewody (...) w zakresie należnego odszkodowania, a w tym istotnej sprzeczności zawartej w samej decyzji dotyczącej stwierdzenia o należnym powodowi odszkodowaniu pomimo wiedzy organu, iż w dacie wydania decyzji zawarty tam warunek wystąpienia o odszkodowanie był niewykonalny,
- 4) niezastosowanie treści art. 228 § 1 kpc poprzez sprzeczne z powszechną wiedzą rozstrzygnięcie prowadzące do faktycznego uznania odebranych powodowi nieruchomości za bez wartości, a tym samym art. 233 § 1 kpc poprzez nieuwzględnienie tej wiedzy przy ocenie zebranego materiału dowodowego przy jednoczesnym pominięciu możliwości wskazanej przepisem art. 232 zd. drugie kpc,
- 5) pominięcie możliwości wskazanych w przepisach art. 318 oraz 322 kpc

i w rezultacie

6) naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez fakt, iż zaskarżone orzeczenie nie realizuje zasady sprawiedliwości społecznej i jako takie, ostatecznie nie odpowiada prawu.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie mimo, że przeważająca część zarzutów apelacji nie jest uzasadniona.

W szczególności za chybiony należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 kc w zw. z art. 5 kc.

Art. 6 kc mimo zamieszczenia go w kodeksie cywilnym normującym stosunki z zakresu prawa materialnego, reguluje rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu sądowym, a zatem odnosi się do uprawnień i obowiązków stron tego postępowania w zakresie powinności udowodnienia twierdzeń co do faktów, z których strony te wywodzą skutki prawne. Uprawnienia i obowiązki, o których mowa mają więc charakter procesowy i nie można stosować do nich art. 5 kc odnoszącego się do nadużycia prawa podmiotowego, a zatem uprawnień i praw wynikających z norm prawa materialnego. Innymi słowy, nie jest dopuszczalne powoływanie się przez stronę, na której - zgodnie z treścią art. 6 kc – spoczywa ciężar udowodnienia twierdzonego faktu na to, że obowiązek udowodnienia tego faktu należy ocenić jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Słuszne jest przy tym stanowisko Sądu I instancji, iż powód dochodząc w niniejszej sprawie roszczenia odszkodowawczego od Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc winien wykazać wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności, w tym także wysokość poniesionej szkody w rozumieniu art. 361 § 2 kc. Ciężar udowodnienia wysokości szkody – w myśl art. 6 kc – spoczywa na powodzie. Bez znaczenia dla sprostania temu ciężarowi pozostaje podnoszona przez skarżącego okoliczność, że pozwany dysponował wycenami nieruchomości o podobnym charakterze i w zbliżonym miejscu położenia, bowiem okoliczność ta nie powoduje przejścia ciężaru dowodu na stronę przeciwną. Ta zaś nie ma obowiązku przedstawiania dowodów na poparcie twierdzeń powoda.

Nie ma też żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy argument skarżącego, że to pozwany jako organ administracji państwowej jest zobowiązany do obliczenia odszkodowania na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm., zwaną dalej przepisami wprowadzającymi).

Uszło bowiem uwadze skarżącego, że w niniejszym procesie powód nie dochodzi (i dochodzić nie może z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej) odszkodowania na podstawie art. 73 ust. 2,4 i 3 ustawy, lecz naprawienia szkody na podstawie art. 417 kc. Jak już wskazano, ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa wynikający z tego przepisu, w tym także wysokość szkody winien udowodnić powód.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym, że w niniejszej sprawie zachodziły warunki do zastosowania art. 322 kpc. Wskazany przepis przewiduje możliwość zasądzenia w sprawach o naprawienie szkody „odpowiedniej sumy” według oceny Sądu, ale tylko w przypadku, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Powód bowiem mógł dowodzić wysokości poniesionej szkody różnymi środkami dowodowymi, z których najbardziej przydatną była opinia biegłego do spraw wyceny nieruchomości. Dowód ten, jak również żadne inne dowody nie zostały zawnioskowane przez powoda, a Sąd I instancji zaniechał przeprowadzenia tego dowodu z urzędu. Taka sytuacja nie uprawnia Sądu do zastosowania art. 322 kpc. Nie ma też racji powód twierdząc, że oddalenie powództwa odszkodowawczego z powodu niewykazania wysokości szkody, w sytuacji gdy Sąd uznał odpowiedzialność pozwanego co do zasady oznacza, że Sąd przyjął „zerową” wartość odebranych powodowi gruntów, co pozostaje w sprzeczności z wiedzą powszechną i wiedzą posiadaną przez Sąd z urzędu.

Wartość konkretnej, zindywidualizowanej nieruchomości nie należy do faktów powszechnie znanych, ani faktów znanych Sądowi urzędowo, co zwalniałoby stronę z obowiązku przeprowadzenia dowodu (art. 228 kpc). Brak podstaw w materiale dowodowym do ustalenia wartości nieruchomości nie oznacza też, że nieruchomość nie ma żadnej wartości. Ze stanowiska Sądu I instancji zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika tylko tyle, że powód nie udowodnił wysokości doznanej szkody, co stało się przyczyną oddalenia powództwa.

Wyżej wskazane argumenty skarżącego uzasadniają natomiast zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 232 zdanie drugie kpc, według którego Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu jest uprawnieniem a nie obowiązkiem Sądu. Decyzja w tym przedmiocie nie jest jednak pozostawiona do swobodnego uznania Sądu. W niektórych uzasadnionych wypadkach, gdy jest to niezbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, Sąd ma powinność dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010r. I CSK 199/09 LEX nr 570114 i powołane w jego uzasadnieniu dalsze orzeczenia SN). Dopuszczenie dowodu z urzędu może być uzasadnione w sytuacji wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia, gdy jednak w ocenie Sądu stanowcze ustalenie spornego faktu, istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez stronę (por. wyrok SN z 5.09.2008r. I CSK 117/08, LEX nr 465904).

Przyjmuje się też, że jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, co w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony, niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zd. drugie kpc, gdy przeprowadzenie przez Sąd z urzędu tego dowodu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. wyrok SN z dnia 15.01.2010r. I CSK 199/09, LEX nr 570114).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie wystąpiły wyjątkowe okoliczności uzasadniające dopuszczenie przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Sąd I instancji uznał za usprawiedliwione co do zasady roszczenie powoda o naprawie szkody na podstawie art. 417 kc. Wyłączną przyczyną oddalenia powództwa stało się niewykazanie wysokości poniesionej szkody, co związane było z brakiem inicjatywy dowodowej powoda reprezentowanego przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

Zaniechanie powołania dowodów w postępowaniu przed Sądem I instancji przez pełnomocnika powoda oraz prezentowane w toku postępowania apelacyjnego błędne stanowisko tego pełnomocnika, że ciężar udowodnienia wartości nieruchomości, której własność powód utracił, obciąża pozwanego, pozbawiłoby w istocie powoda ochrony prawnej i to w sytuacji, gdy roszczenie odszkodowawcze powoda słusznie zostało uznane przez Sąd Okręgowy za usprawiedliwione co do zasady.

Należy bowiem przychylić się do stanowiska tego Sądu, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa wynikające z treści art. 417 kc.

Sąd Apelacyjny podziela prawidłowość poczynionych w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i dokonaną ocenę prawną. Uzupełniająco wskazać należy, iż oceny tej nie zmienił wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15.09.2009r. w sprawie P 33/07 ((...)⁷ (...)), w którym Trybunał uznał, iż art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 13.10.1998r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną, w zakresie, w jakim określa termin wygaśnięcia roszczenia o odszkodowanie bez powiązania z faktem i datą wydania decyzji, o której mowa w art. 73 ust. 3 tej ustawy, jest zgodny ze wskazanymi przepisami Konstytucji RP. Przeciwnie, treść tego wyroku oznacza, że powód nie może domagać się w postępowaniu administracyjnym odszkodowania przewidzianego w art. 43 ust. 2 wymienionej ustawy, z uwagi na wygaśnięcie tego roszczenia (art. 73 ust. 4 zd. ostatnie).

Podstawę prawną do dochodzenia odszkodowania za przejętą przez Skarb Państwa nieruchomości powoda stanowi natomiast art. 417 kc, bowiem – w okolicznościach niniejszej sprawy – doszło do niezgodnego z prawem działania przy wykonywaniu władzy publicznej, wskutek czego powód doznał szkody.

Poza sporem pozostaje, że ostateczna decyzja Wójta Gminy (...) z dnia 11 stycznia 1994r. stwierdzająca, że wydzielone pod budowę drogi z nieruchomości poprzednika prawnego powoda działki gruntu przechodzą na własność Skarbu Państwa z dniem 28 stycznia 1994r. była nieważna, co stwierdzone zostało decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w G. z dnia 31 maja 2007r. Jednak do daty wydania tej ostatniej decyzji właściciele przedmiotowych działek tj. Z. M., a od 1997r. powód – K. M. pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu wywołanym treścią prawomocnej decyzji z dnia 11.01.1994r., że działki te przeszły na własność Skarbu Państwa. Podkreślić przy tym należy, iż decyzja ta została wydana na podstawie art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 28 kwietnia 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. z 1991r. Nr 30, poz. 127), który to przepis przewidywał wypłatę odszkodowania za przejęte pod budowę ulic grunty. Jednak – jak to wynika z treści omawianej decyzji – poprzednik prawny powoda nie został poinformowany o sposobie i trybie dochodzenia tego odszkodowania. Z wnioskiem o jego wypłatę wystąpił dopiero w dniu 11 stycznia 2007r. w związku z czym uruchomiona została procedura administracyjna związana ze stwierdzeniem nieważności decyzji z dnia 11.01.1994r. (d. uzasadnienie decyzji Wojewody (...) z dnia 24 stycznia 2008r. k. 44-49 akt) i wydaniem decyzji z dnia 17 grudnia 2007r. stwierdzającej, że przedmiotowe działki przeszły na własność Skarbu Państwa – Powiatu (...) z dniem 1 stycznia 1999r. (d. decyzja Wojewody (...) z 17.12.2007r. k.42).

Ta ostatnia decyzja została więc wydana po upływie terminu do wystąpienia z wnioskiem o odszkodowanie określonego w art. 73 ust. 4 ustawy – Przepisów wprowadzających ustawy reformujące administrację publiczną, tj. po dniu 31 grudnia 2005r.

Powołując się na orzecznictwo Sądów Administracyjnych, Sąd I instancji stanął na stanowisku, że koniecznym warunkiem do prowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia odszkodowania na podstawie art. 73 ust. 4 przepisów wprowadzających jest uprzednie wydanie decyzji w trybie art. 73 ust. 1 tej ustawy, tj. decyzji stwierdzającej przejście z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego własności oznaczonych nieruchomości. Powyższy pogląd został zakwestionowany w powołanym wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15.09.2009r. Zdaniem Trybunału wystąpienie z żądaniem wypłaty odszkodowania nie było uzależnione od uprzedniego wydania decyzji wojewody, a każdy był właściciel nieruchomości miał możliwość zgłoszenia tego żądania w terminie określonym treścią art. 73 ust. 4 przepisów wprowadzających. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że konstrukcja art. 73 przepisów wprowadzających nie wyklucza sytuacji, w której potwierdzająca wywłaszczenie decyzja wojewody zostanie wydana dopiero po złożeniu wniosku o odszkodowanie. Z kolei samo zgłoszenie przez byłego właściciela roszczenia odszkodowawczego mogło stanowić podstawę do wszczęcia przez wojewodę postępowania w sprawie potwierdzenia wywłaszczenia z mocy art. 73 ust. 1 przepisów wprowadzających (por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 15.09.2007r.).

Przytoczona wyżej interpretacja art. 73 przepisów wprowadzających wskazuje, że wydanie przez Wojewodę (...) decyzji z dnia 17.12.2007r. nie miało wpływu na możliwość złożenia przez powoda wniosku o wypłatę odszkodowania w terminie określonym w ust. 4 art. 73. Roszczenie odszkodowawcze na podstawie tego przepisu ostatecznie więc wygasło.

Rzecz jednak w tym, że powód w okresie biegu terminu z art. 73 ust. 4, tj. od 1 stycznia 2001r. do 31.12.2005r. nie miał świadomości, że wywłaszczenie oznaczonych działek gruntu nastąpiło na podstawie omawianej ustawy. W tym czasie w obrocie prawnym funkcjonowała decyzja Wójta Gminy (...) z dnia 11.01.1994r. wydana na podstawie przepisów ustawy z 28.04.1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. Jak już wyżej wskazano, poprzednik prawny powoda będący właścicielem spornych działek w dacie wydawania tej decyzji nie został pouczonej ani w żaden inny sposób poinformowany o należnym mu odszkodowaniu oraz sposobie i trybie jego dochodzenia. W takich warunkach – w ocenie Sądu Apelacyjnego – nie można było wymagać od powoda, aby złożył wniosek o wypłatę odszkodowania w trybie art. 73 przepisów wprowadzających. Oznacza to, że wydanie decyzji z dnia 11.01.1994r., której nieważność została stwierdzona dopiero w roku 2007 pozbawiło powoda prawa do odszkodowania na podstawie

art. 73 przepisów wprowadzających. Takie działanie należy zakwalifikować jako niezgodne z prawem, co uzasadnia przyjęcie odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 kc.

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż w powoływanym wyżej orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 15.09.2009r. także dostrzeżono problem możliwości utraty prawa do odszkodowania wynikającego np. z błędnego udzielania informacji o terminie składania wniosków o odszkodowanie, czy innych nieprawidłowości dotyczących realizacji art. 73 przepisów wprowadzających oraz zaniedbań wykonywania zadań przez organy administracji publicznej. Trybunał Konstytucyjny zważył jednak, że ocena stosowania prawa leży poza zakresem kognicji. Ta ocena należy bowiem do sądów powszechnych rozstrzygających o roszczeniach odszkodowawczych wywodzonych z art. 417 kc.

Wskutek niezgodnego z prawem działania pozwanego przy wykonywaniu władzy publicznej powód poniósł szkodę w postaci braku możliwości otrzymania odszkodowania na podstawie art. 73 przepisów wprowadzających.

Słusznie zatem Sąd I instancji uznał, że zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc.

W tych warunkach oddalenie powództwa odszkodowawczego powoda z tej przyczyny, że powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody należało uznać za nieprawidłowe. Rozpoznanie sprawy wymagało dopuszczenia dowodu z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości, celem ustalenia aktualnej wartości nieruchomości zajętej pod drogę powiatową, której własność z mocy prawa przeszła na rzecz Skarbu Państwa, co stwierdzała decyzja Wojewody (...) z dnia 17.12.2007r.

Kierując się tymi względami Sąd Apelacyjny dopuścił z urzędu wskazany wyżej dowód z opinii biegłego. Z opinii tej wynika, że aktualna wartość przedmiotowej nieruchomości wynosi 176.645 zł (d. opinia biegłego k.158-179 akt). Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu, również Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia jej miarodajności i mocy dowodowej, czyniąc ją podstawą do ustalenia wysokości szkody jaka poniósł powód w związku z działaniem władzy publicznej.

Po doręczeniu odpisu opinii biegłego powód K. M. cofnął powództwo w części odnoszącej się do kwoty 29.355 zł, jednocześnie zrzekając się w tej części roszczenia, które ograniczył do kwoty 176.645 zł (d. pismo powoda k.191 akt).

Mając wskazane wyżej względy na uwadze Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 176.645 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po wydaniu wyroku tj. od dnia 30.06.2010r.

Z uwagi na częściowe cofnięcie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 29.355 zł, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 3 kpc w zw. z art. 355 § 1 kpc i art. 203 § 1 kpc uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo, co do tej kwoty i w tym zakresie postępowanie w sprawie umorzył.

Zmiana merytorycznego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy wymagała też zmiany orzeczenia o obowiązku zwrotu kosztów procesu.

Ostatecznie powód wygrał sprawę w 85% i w takim zakresie należy mu się zwrot poniesionych kosztów procesu stosownie do art. 100 kpc. W postępowaniu przed Sądem I instancji powód korzystający z częściowego zwolnienia od kosztów nie poniósł żadnych kosztów sądowych, nie poniósł też kosztów zastępstwa procesowego będąc reprezentowanym przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. W myśl art. 122 § 1 kpc koszty zastępstwa procesowego zasądza się na rzecz strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu, od jej przeciwnika procesowego. Natomiast wysokość tych kosztów określają przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), które w § 6 określają stawki minimalne wynagrodzenia w zależności od wartości przedmiotu sprawy.

Wartość ta w postępowaniu przed Sądem I instancji wynosiła 206.000 zł, co oznacza, że wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda winno wynosić 7.200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia). Biorąc jednak pod uwagę ostateczny wynik sprawy (wygrana w 85%) należałoby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 6.120 zł, Sąd Apelacyjny uznał jednak, że pomoc prawna udzielona powodowi przez radcę prawnego z urzędu nie zasługuje na przyznanie mu wynagrodzenia w wysokości pełnej stawki minimalnej. W myśl § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, Sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Jak już wyżej wskazano pełnomocnik zaniechał złożenia, istotnego dla wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania wysokości poniesionej przez powoda szkody powodując, że koniecznym stało się dopuszczenie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny z urzędu.

Oceniając zatem wkład pracy pełnomocnika powoda w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, iż właściwym wynagrodzeniem za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji będzie kwota 2.000 zł, którą po powiększeniu o należny podatek VAT (§ 2 ust. 3 rozporządzenia), tj. w kwocie 2.440 zł zasądzono w punkcie I podpunkcie 2 wyroku.

Taką samą stawkę wynagrodzenia pełnomocnika powoda, Sąd Apelacyjny zastosował, orzekając o zwrocie kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym zasądzona została kwota 1.500 zł (2.000 zł x 75%) powiększona o podatek VAT tj. kwota 1.830 zł. Nadto w postępowaniu apelacyjnym powód poniósł wydatek w postaci kosztów opinii biegłego w wysokości 1807,18 zł, a zatem łączna kwota kosztów postępowania apelacyjnego należna powodowi wynosi 3.637,18 zł.

Z uwagi na wyżej wskazane rozliczenie kosztów, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego związanych z częściowym cofnięciem pozwu przez powoda.